

Pierwsza dama z własną pensją?



Agata Kornhauser-Duda dostanie wynagrodzenie. To element nowej ustawy o zarobkach ministrów - informuje „Rzeczpospolita”. Z kolei „Fakt” podaje wysokość pensji pierwszej damy - to maksymalnie 13540 zł.

Jak pisze „Rz” pensja pierwszej damy będzie uzależniona od wynagrodzenia prezydenta. PiS chce też, by pierwsza dama podlegała ustawie o ograniczeniu działalności gospodarczej. Oznacza to, że będzie m.in. musiała składać oświadczenia majątkowe. Przy okazji przyjęcia nowych przepisów o zarobkach kluczowych osób w państwie posłowie PiS chcą zmienić status pierwszej damy, który został wypracowany już w okresie międzywojennym.

To wtedy - jak przypominają gazeta - utarł się zwyczaj, że żona prezydenta nie pracuje, a w zamian poświęca się działalności charytatywnej i funkcjom reprezentacyjnym. Rodzi to jednak duże konsekwencje. Rezygnacja z pracy oznacza nie tylko utratę możliwości rozwoju zawodowego, ale też składek emerytalnych.

Pensje dla małżonków prezydentów będą wypłacane dożywotnio. Nie dostanie jej Barbara Jaruzelska - ustawa dotyczy jedynie prezydentów wyłonionych w wyborach powszechnych, a Wojciech Jaruzelski był wybrany przez parlament.

Źródło: wpolityce.pl

Foto: prezydent.pl/Grzegorz Jakubowski